

Putin żąda natychmiastowych gwarancji od Zachodu

24 grudnia 2021

Rosyjski prezydent Władimir Putin kontynuuje naciski na państwa zachodnie. Zażądał więc natychmiastowej gwarancji bezpieczeństwa ze strony Stanów Zjednoczonych i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Dodatkowo Putin oskarżył Zachód o oszukanie Rosji, gdy zapewniał, że NATO nie będzie rozszerzało się o kolejne państwa na wschodzie Europy.

Przywódca Rosji wziął udział w dorocznej świątecznej konferencji prasowej, podczas której podsumowuje kończący się rok i odpowiada na pytania dziennikarzy. W tym roku głównym tematem wypowiedzi Putina była eskalacja napięć pomiędzy Rosją a państwami zachodnimi, w tym także groźba ewentualnej rosyjskiej interwencji na Ukrainie.

Przede wszystkim Putin krytykował NATO i Amerykę. Jego zdaniem Rosja została oszukana przez państwa Zachodu, bo te w latach 90. ubiegłego wieku miały dać gwarancje dotyczące nierozszerzania Sojuszu Północnoatlantyckiego na państwa Europy Wschodniej.

Tymczasem stało się zupełnie inaczej. Według Putina amerykańskie systemy rakietowe są obecne między innymi w Polsce i w Rumunii, dlatego NATO „okrąża” jego kraj. Bazy wojskowe powstają bowiem ze wszystkich stron, a na morzu także pojawiają się nowe systemy uzbrojenia. Putin pytał się zresztą retorycznie, czy Rosja umieściła swoje rakiety na granicy USA z Meksykiem i Kanadą.

Właśnie z tego powodu rosyjski prezydent podtrzymuje ostatnie żądania swojego państwa. Oczekuje ono od Stanów Zjednoczonych i Zachodu konkretnych deklaracji bezpieczeństwa, które powinny zostać złożone w trybie natychmiastowym.

W tym kontekście mówi się wiele o ewentualnej interwencji Rosji na Ukrainie. Sam Putin stwierdził podczas konferencji, że działania Moskwy „zależą od bezwarunkowego zagwarantowania bezpieczeństwa Rosji dziś i w przyszłości”. Oskarżył przy tej okazji Ukrainę o przygotowywanie prowokacji wobec separatystycznych republik, na które mogłoby zareagować rosyjskie wojsko.

Na podstawie: Reuters.com, Ria.ru

Źródło: Autonom.pl